

ci; 11. U susida chata biła; 12. Oj moroze morozeńku, ty sławnyj kozacze,—duma. Galla układał również na chóry pieśni bułgarskie, kracackie, a z innych, nie pobratymczych nam narodów: szwedzkie (piosenka żołnierska z XVIII w. i inne), nadto duńskie rumuńskie, włoskie, hiszpańskie, a nawet japońskie. Napisał też muzykę do sztuki ludowej w 3-ch aktach F. Domnika „Ojcowizna“, która wraz z tekstem została wydana w 1914 r. przez „Lwowski Związek Teatrów i chórów włościańskich. Muzyka ta składa się z pięciu śpiewek: 1. Szymka — w tempie mazura „Oj, siedziały se dwa gołębie“; 2. Krakowiak Józefa „Wesoła, wesoła nocka nieprzespana“; 3. Piosenka Marynki „Świeci słońko, świeci“; 4. Melodramat Marynki z Frankiem „Oj, markotno ci było“, na co tenże odpowiada „Oj, markotno, Marysiu“; wreszcie 5. Krakowiak Szymka, Marynki, potem Franka: „Siedzi sobie na jabłoni“. Pieśni chórálne Galla znajdują się w wielu śpiewnikach pieśni chóralnych, a mianowicie: w „Lutni“ Piotra Maszyńskiego, (w zeszytce III, Nr. 153, str. 499). „Nasza gosposia“, i Nr. 120 str. 361 „Serenada“ w „Lirniku“ tomie II-im „Jest sobie kosiarz“; w „Śpiewniku Lutni“ w zeszytce I-szym str. 47 „Piosenka neopolitańska“; w „Garści pieśni“ na chór męski odbitej jako rękopis Stanisława Bursy w Krakowie z 1914 r.: „O figlarko“ str. 20 i „Gosposia (Każdy chłopiec, każdy chwat)“ str. 76. W śpiewniku Stow. Śpiewaczego „Echo“ urzędników Dr. Ż. W. W., zebranych przez Fabiana Kuleszę, kierownika tego chóru i wydanym w 1902 r. „Podkóweczki, dajcie ognia“ str. 39; w Krakowskim „Śpiewniku Akademickim“ Wallka - Walewskiego na chór męski z 1908 r. znajduje się układ pieśni „Dziewczę z buzią jak malina“ w układzie Wallka - Walewskiego. M. Fibak ułożył na chór mieszany „Wiosnę“. W śpiewniku wreszcie „Z pieśnią do was idziemy“ w tomie I-szym na chór męski z 1936 r. wydawnictwo „Światowego Związku Polaków z zagranicy“, zestawionego przez Komisję artystyczną „Zjednoczenia polskich Związków Śpiewaczy i Muzycznych w Warszawie, znajdują się następujące pieśni Galla: „Hej, ty Wiśło (pieśń flisaków)“; „Oj, jakże mi się macie?“ „Nelly“, „Róża“, „Jak się dobrze składa“; „Rozśpiewałaś się, duszo lacka (ma srebrne gody lwowskiego „Echa“)“. W drugim zaś tomie tegoż wydawnictwa na chór mieszany znajdują się pieśni: „Jest sobie kosiarz“ i „Panienczka jasnowłosa“. Wszystkie te pieśni zostały też oddzielnie wydane przez wydawnictwo „Chór“ (Warszawa u F. Grąbczewskiego, Krakowskie Przedmieście 1). Utwory Galla, zwłaszcza pieśni, były drukowane zagranicą u F. E. C. Leuckarta w Lipsku. Tam wyszły jego pierwsze utwory, a zwłaszcza op. 1. Nr. 3 „Maedchen mit dem rothen Muendchen“, do słów Henryka Heinego i to w najrozmaitszych układach, a więc na śpiew: baryton, lub alt solo w oryginale i na tenor, lub sopran, na chór męski, na chór mieszany i na fortepian w układzie Teodora Kirchnera, oraz w swobodnym układzie Fritza Spundlera. Na opus ten pierwszy składa się pięć pieśni, ofiarowanych Romualdowi Lalek: 1-sza Fragen „Ist der Himmel davon im Lenz so blau“ do słów Leandra; 2. „Ich will meine Seele tauchen (Heinego); 3. Już wyżej wzmiankowana pieśń; 4. „Lieb Liebchen, leg's Haendchen auf's Herze mein (sł. Heinego); 5. Haelte es nimmer gedacht (Carl Siebel). Dalej tamże wydano op. 9 „Drei Lieder“ z niemieckim i polskim tekstem, ofiarowane Leopoldowi Meyetowi „In des Sommers schoenen Tagen“ Herminy Stegemann; 2. Der Soldat „Ist auch Schmuck nicht mein Roesslein“. J. v. Eichendorffa; 3. Ein Roeslein roth „Mein Lieb ist wie ein Roeslein roth“ Roberta Burnsa; op. 4 „Fuenf Lieder“ do słów Heinego, ofiarowanych pannie Marji Wójcikiewicz; 1. Morgens steh ich auf und frage; 2. Deine weissen Lillienfinger, 3. Wenn du mir worneberwandelst, 4. Ehalt die warme Frühlings-